

# Księga Daniela - numer sto dziewięćdziesiąt trzy

*Objawienie czasów ostatecznych: od losu Rosji po powrót Trumpa i powstanie obrazu Bestii*

Jeff Pippenger

2024-04-23

W niedalekiej przyszłości Rosja zakończy wojnę na Ukrainie zwycięstwem, a to zwycięstwo okaże się początkiem końca Putina i Rosji. Tak jak Gorbaczow zreorganizował (pierestrojka) swoje imperium, a następnie uciekł do Organizacji Narodów Zjednoczonych, tak i Rosja polityczna zostanie podporządkowana władzy Organizacji Narodów Zjednoczonych, natomiast Rosja religijna zostanie oddana pod kontrolę papieżstwa. Trump zostanie wybrany w 2024 roku i pokona globalistycznych Demokratów oraz globalistów deklarujących się jako Republikanie, a następnie zawrze sojusz z globalistami z Organizacji Narodów Zjednoczonych w celu poradzenia sobie ze skutkami upadku Putina i Rosji. Wtedy nierządnicą z Tyru wstawi się za Rosją.

W bitwie pod Panion powtarza się historia pierwszej z trzech bitew z wersetu czterdziestego. W pierwszej bitwie, reprezentowanej przez upadek Związku Radzieckiego w 1989 roku, pierwszy z ostatnich ośmiu prezydentów służył jako zastępcza siła zbrojna papieżstwa. Ten pierwszy prezydent był Republikaninem, co wskazuje, że ostatni również będzie prezydentem z Partii Republikańskiej. Pierwszy prezydent był znany ze swojej retoryki dotyczącej "muru" żelaznej kurtyny, który jako proroczy wyznacznik runął, gdy 9 listopada 1989 roku upadł Mur Berliński. Ostatni republikański prezydent będzie znany z retoryki dotyczącej muru na południowej granicy Stanów Zjednoczonych, a wyznacznikiem, który nazaczy świadectwo Trumpa dotyczące budowy muru, będzie ustawa niedzielna, w której symboliczny "mur rozdziału Kościoła i państwa" zostanie usunięty.

Ów pierwszy prezydent, dawna gwiazda mediów, był znany z ciętego języka i poczucia humoru. Ostatni prezydent to dawna gwiazda mediów, znana z ciętego języka i poczucia humoru. Rok 1989 przyniósł rozpad imperium znanego jako Związek Radziecki, a ostatnia z trzech bitew wersetu czterdziestego reprezentuje rozpad imperium znanego jako Rosja.

Bitwa pod Panium jest trzecią i ostatnią bitwą wersetu czterdziestego i została ukazana typologicznie przez pierwszą bitwę. Gdy pierwsza bitwa dobiegła końca, cały świat uznał, że jedynym supermocarstwem na świecie są Stany Zjednoczone. To światowe panowanie zostanie powtórzone na zakończenie ostatniej bitwy, gdyż właśnie tam, mimo sojuszu zawartego między Antiochem III a Filipem Macedońskim (Stany Zjednoczone i Organizacja Narodów Zjednoczonych), Stany Zjednoczone (fałszywy prorok) zostaną ustanowione jako naczelny król spośród dziesięciu królów (smok-Organizacja Narodów Zjednoczonych.)

Trzy bitwy wersetu czterdziestego noszą podpis „Prawdy”, gdyż pierwsza reprezentuje ostatnią, a środkowa bitwa reprezentuje bunt. Pierwsza i ostatnia zwycięska armia zastępcza (Stany

Zjednoczone) zwycięża, lecz druga armia zastępcza przegrywa, a drugą armią zastępczą jest nazizm, światowy symbol buntu.

Trzy kampanie polityczne Donalda Trumpa noszą znak „Prawdy”, ponieważ wygrywa wybory w swojej pierwszej i ostatniej kampanii, lecz w środkowej kampanii zostaje pokonany przez bestię ateizmu, czyli moc smoka, ponownie symbol buntu reprezentowany przez trzynastą literę alfabetu hebrajskiego, która w połączeniu z pierwszą i ostatnią literą tworzy hebrajskie słowo „Prawda”.

Dziesiąty werset jedenastego rozdziału Księgi Daniela wskazuje czas końca w roku 1989, a werset szesnasty wskazuje na wkrótce nadchodzące prawo niedzielne. Wersety od dziesiątego do piętnastego przedstawiają ukrytą historię wersetu czterdziestego, która stanowi tę część Księgi Daniela, zapieczętowaną aż do dni ostatecznych. Gdy wersety od dziesiątego do piętnastego zostaną zestawione (linia po linii) z ukrytą historią wersetu czterdziestego, część Księgi Daniela odnosząca się do dni ostatecznych zostaje odpieczętowana. Ta część zostaje odpieczętowana tuż przed zamknięciem czasu próby dla zachowujących Sabat, które nastąpi przy wkrótce nadchodzącym prawie niedzielnym. Dlatego przedstawia ona ostateczną, czyli Siódmą Pieczęć.

A gdy otworzył siódmą pieczęć, nastąpiło w niebie milczenie na około pół godziny. I ujrzałem siedmiu aniołów, którzy stali przed Bogiem; i dano im siedem trąb. I przyszedł inny anioł i stanął przy ołtarzu, mając złotą kadzielnicę; i dano mu wiele kadzidła, aby je złożył wraz z modlitwami wszystkich świętych na złotym ołtarzu, który był przed tronem. I dym kadzidła, który wraz z modlitwami świętych wzniósł się przed Bogiem, uniósł się z ręki anioła. I anioł wziął kadzielnicę, napełnił ją ogniem z ołtarza i rzucił na ziemię; i rozległy się głosy, i grzmoty, i błyskawice, i trzęsienie ziemi. A siedmiu aniołów, którzy mieli siedem trąb, przygotowało się, aby zatębić. Objawienie 8:1-6.

Siedmiu aniołów z Siedmioma Trębami reprezentuje sąd wykonawczy, który rozpoczyna się wraz z ustawą niedzielną w Stanach Zjednoczonych, oraz sąd wykonawczy, który zaczyna się, gdy Michał powstaje i zamyka się czas łaski dla ludzi. W pierwszym okresie, od ustawy niedzielnej aż do powstania Michała, Boże sądy są połączone z miłosierdziem, lecz potem Siedem Ostatnich Pląg to Boże sądy bez domieszki miłosierdzia. Otwarcie Siódmej Pieczęci to czas przygotowania sądów wykonawczych, co przedstawiają owi aniołowie.

Drugi i dziewiąty rozdział Księgi Daniela określają "modlitwy świętych" jako modlitwę o zrozumienie wydarzeń związanych z ukrytym snem Nabuchodonozora o wizerunku bestii oraz o pokutę i wyznanie grzechów związane z określeniem "siedem razy" w dwudziestym szóstym rozdziale Księgi Kapłańskiej. Modlitwy, zmieszane z kadzidłem w "złotej kadzielnicy" i wznoszące się przed Bogiem, są zanoszone przez tych, którzy są powołani do grona stu czterdziestu czterech tysięcy, którzy w tym czasie otrzymują pieczęć Boga żywego, gdy ogień z ołtarza zostaje rzucony na ziemię.

W dziewiątym rozdziale Księgi Ezechiela ci właśnie święci wdychają i płaczą z powodu obrzydliwości popełnianych w kraju i w kościele, a gdy wyrażają głęboki żal za grzech, anioł pieczętujący umieszcza znak na ich czołach. Podobnie jak w ósmym rozdziale Apokalipsy, sądy reprezentowane przez aniołów zagłady pozostają w tle, czekając na rozkaz oznajmiający

zakończenie pieczętowania.

Z nieomylną dokładnością Nieskończony wciąż prowadzi rachunek ze wszystkimi narodami. Dopóki Jego miłosierdzie jest okazywane wraz z wezwaniami do upamiętania, ten rachunek pozostaje otwarty; lecz gdy liczby osiągną pewną miarę, którą Bóg wyznaczył, rozpoczyna się działanie Jego gniewu. Rachunek zostaje zamknięty. Boska cierpliwość ustaje. Nie ma już w ich imieniu błagania o miłosierdzie.

Prorok, spoglądając przez wieki, ujrzał przed sobą ten czas. Narody tej epoki stały się odbiorcami niespotykanych łask. Najwyborniejsze z niebiańskich błogosławieństw zostały im dane, lecz wzmożona pycha, chciwość, bałwochwalstwo, pogarda dla Boga i podła niewdzięczność są zapisane przeciwko nim. Szybko zamykają swój rachunek z Bogiem.

Ale to, co napawa mnie drżeniem, to fakt, że ci, którzy mieli największe światło i przywileje, zostali skażeni panującą nieprawością. Pod wpływem nieprawych wokół nich wielu, nawet spośród tych, którzy wyznają prawdę, oziębło i ulega potężnemu nurtowi zła. Powszechna pogarda rzucona na prawdziwą pobożność i świętość sprawia, że ci, którzy nie łączą się blisko z Bogiem, tracą cześć dla Jego prawa. Gdyby szli za światłem i z serca byli posłuszni prawdzie, to święte prawo wydawałoby im się jeszcze cenniejsze wtedy, gdy jest tak pogardzane i odsuwane na bok. W miarę jak lekceważenie Bożego prawa staje się coraz bardziej jawne, linia demarkacyjna między tymi, którzy je zachowują, a światem staje się wyraźniejsza. Miłość do Bożych nakazów wzrasta u jednych w takim stopniu, w jakim u drugich wzrasta pogarda dla nich.

Kryzys szybko się zbliża. Gwałtownie rosnące liczby wskazują, że czas Bożego nawiedzenia już niemal nadszedł. Chociaż niechętnie karze, jednak ukarze, i to rychło. Ci, którzy chodzą w światłości, dostrzegą znaki zbliżającego się niebezpieczeństwa; ale nie po to, by siedzieć w cichym, beztroskim oczekiwaniu zagłady, pocieszając się przekonaniem, że Bóg osłoni swój lud w dniu nawiedzenia. Bynajmniej. Powinni zrozumieć, że ich obowiązkiem jest usilnie pracować, aby ratować innych, z mocną wiarą zwracając się do Boga po pomoc. "Wiele może usilna modlitwa sprawiedliwego."

Kwas pobożności nie utracił całkowicie swej mocy. W czasie, gdy zagrożenie i przygnębienie Kościoła są największe, niewielka garstka, która trwa w świetle, będzie wdychać i płakać nad obrzydliwościami, które się dzieją w kraju. A zwłaszcza ich modlitwy będą się wznosić w intencji Kościoła, ponieważ jego członkowie postępują na wzór świata.

Gorliwe modlitwy tej wiernej garstki nie pójdą na marne. Gdy Pan wystąpi jako mściciel, przyjdzie też jako obrońca wszystkich, którzy zachowali wiarę w jej czystości i pozostali nieskalani przez świat. Właśnie wtedy Bóg obiecał pomścić swoich wybranych, którzy wołają do Niego dniem i nocą, choć długo zwleka w ich sprawie.

Polecenie brzmi: „Przejdź przez środek miasta, przez środek Jerozolimy, i uczynź znak na czołach mężów, którzy wdychają i płaczą z powodu wszystkich obrzydliwości, które się w nim dzieją.” Ci, którzy wdychali i płakali, głosili słowa życia; upominali, doradzali i błagali. Niektórzy, którzy znieważali Boga, pokutowali i uniżyli przed Nim swoje serca. Lecz chwała Pana odeszła z Izraela; chociaż wielu wciąż zachowywało formy religii, brakowało Jego mocy

i obecności. Świadectwa, tom 5, 208-210.

Wersety od dziesiątego do piętnastego odpieczętowują ukrytą historię wersetu czterdziestego i, czyniąc to, jednocześnie wskazują, że pieczętowanie stu czterdziestu czterech tysięcy jest teraz dokonywane pośród tych, którzy spełnili wymagania modlitw przedstawionych przez Daniela i jego trzech towarzyszy w rozdziale drugim oraz przez Daniela w rozdziale dziewiątym. Różnicę między dwiema modlitwami można rozpoznać jako modlitwę o zrozumienie zewnętrznych wydarzeń prorocstwa (Daniel 2) oraz modlitwę o to, by doznać wewnętrznego doświadczenia prorocstwa (Daniel 9). Inna różnica polega na tym, że święci zbiorowo starają się zrozumieć poselstwo próby dotyczące obrazu bestii (Daniel 2), lecz indywidualnie muszą wykonać dzieło pełnego upamiętania (Daniel 9). Ich modlitwy muszą być w kontekście Ezechiela 9, ponieważ muszą boleć nad grzechami w kraju i w kościele.

W czasie, gdy Jego gniew będzie się objawiał w sądach, ci pokorni, oddani naśladowcy Chrystusa będą odróżniać się od reszty świata boleścią duszy, wyrażającą się w lamentach i płaczu, upomnieniach i ostrzeżeniach. Podczas gdy inni próbują przykryć istniejące zło i usprawiedliwiać wszechobecną wielką niegodziwość, ci, którzy mają gorliwość o cześć Bożą i miłość do dusz, nie będą milczeć, by zyskać czyjekolwiek względy. Ich sprawiedliwe dusze dzień po dniu dręczą się nieświętymi uczynkami i postępowaniem nieprawych. Są bezsilni, by powstrzymać rwący potok nieprawości, i dlatego przepełnia ich smutek i trwoga. Oplakują przed Bogiem to, że religia jest pogardzana w samych domach tych, którzy otrzymali wielkie światło. Biadają i trapią swoje dusze, ponieważ pycha, chciwość, egoizm i niemal wszelkiego rodzaju oszustwo są w kościele. Duch Boży, który skłania do upominania, jest deptany, podczas gdy słudzy szatana triumfują. Bóg jest znieważany, a prawda pozbawiona mocy.

Ci, którzy nie czują żalu z powodu własnego upadku duchowego ani nie oplakują grzechów innych, pozostaną bez pieczęci Bożej. Pan zleca swoim posłańcom, mężom z narzędziami zagłady w rękach: 'Idźcie za nim przez miasto i uderzajcie; niech wasze oko nie oszczędza ani się nie litujcie; wytracajcie doszczętnie starców i młodzieńców, dziewice, małe dzieci i kobiety; lecz nie zbliżajcie się do żadnego człowieka, na którym jest znak; i zaczniście od Mojej świątyni. Wtedy zaczęli od starców, którzy byli przed domem.'

Widzimy tu, że kościół — sanktuarium Pana — jako pierwszy odczuł uderzenie Bożego gniewu. Starcy, ci, którym Bóg dał wielkie światło i którzy stali na straży duchowego dobra ludu, zdradzili powierzone im zaufanie. Przyjęli stanowisko, że nie trzeba już oczekiwać cudów i wyraźnych przejawów mocy Bożej jak w dawnych czasach. Czasy się zmieniły. Te słowa utwierdzają ich w niewierze i mówią: Pan nie uczyni dobra ani nie wyrządzi zła. Jest zbyt miłosierny, by nawiedzić swój lud sądem. Tak więc „Pokój i bezpieczeństwo” — to okrzyk ludzi, którzy już nigdy nie podniosą swego głosu jak trąba, by ukazać ludowi Bożemu jego przestępstwa, a domowi Jakuba jego grzechy. Te nieme psy, które nie chciały szczekać, to ci, którzy odczuwają sprawiedliwą pomstę obrażonego Boga. Mężczyźni, panny i małe dzieci wszyscy razem giną. Świadectwa, tom 5, 210, 211.

Wersety pierwszy i drugi jedenastego rozdziału Księgi Daniela rozpoczynają się w czasie końca w 1989 roku, podobnie jak werset dziesiąty. Werset drugi prowadzi historię do pierwszej kadencji

Donalda Trumpa, a następnie pozostawia ukrytą historię od tego szóstego najbogatszego prezydenta aż do siódmego królestwa (Organizacji Narodów Zjednoczonych), reprezentowanego przez Aleksandra Wielkiego. Pomędzy Kserksesem, bogatym królem z wersetu drugiego, a Aleksandrem Wielkim było ośmiu królów perskich. Ukryta historia od wersetu drugiego do wersetu trzeciego przedstawia ośmiu królów. A zatem, od zakończenia pierwszej kadencji Trumpa aż do siódmego królestwa w prorocztwie biblijnym jest łącznie dziesięciu królów, którzy obejmują ukrytą historię od wersetu drugiego do trzeciego jedenastego rozdziału Księgi Daniela.

Liczba dziesięć jest symbolem próby, a próba, która zachodzi właśnie w tej historii, to powstanie obrazu bestii. Szósty najbogatszy prezydent wzburza globalistów, począwszy od swojej pierwszej kampanii w 2015 roku, i tym samym wyznacza początek zmagania między dwoma świadkami z jedenastego rozdziału Apokalipsy a smoczą bestią ateizmu, które nie ustaną aż do prawa niedzielnego z wersetów szesnastego i czterdziestego pierwszego. W tej wojnie Donald Trump był pierwszym prezydentem, który rozzjuszyl smoka, i jest też ostatnim. Trump jest ostatnim prezydentem bestii ziemskiej, a Trump stanie się pierwszym przywódcą siódmego królestwa. W ten sposób Trump reprezentuje pierwszego i ostatniego z dziesięciu królów, a dziesięć oznacza próbę.

1776, 1789 i 1798 oznaczają trzy historie, które dowodzą, że ósmy prezydent jest spośród siedmiu. 1776 oznacza opublikowanie Deklaracji Niepodległości oraz historię Pierwszego i Drugiego Kongresu Kontynentalnego. 1789 oznacza okres historii, w którym powstały Artykuły Konfederacji. Okres ten rozpoczął się w 1781 roku i zakończył opublikowaniem Konstytucji w 1789 roku. 1798 oznacza opublikowanie ustaw Alien and Sedition Acts oraz początek bestii z ziemi jako szóstego królestwa prorocztwa biblijnego.

Kongresy Kontynentalne są podzielone na dwa prorocze okresy: pierwszy kongres i ostatni kongres. Pierwszy Kongres Kontynentalny miał dwóch prezydentów, a Peyton Randolph był pierwszym prezydentem. Drugi Kongres Kontynentalny miał sześciu prezydentów. Peyton Randolph był pierwszym prezydentem zarówno Pierwszego, jak i Drugiego Kongresu Kontynentalnego. Łącznie było ośmiu prezydentów w historii Pierwszego i Drugiego Kongresu Kontynentalnego. Peyton Randolph był pierwszym prezydentem zarówno Pierwszego, jak i Drugiego Kongresu Kontynentalnego, w proroczym okresie, w którym było ośmiu prezydentów, ale pierwszy prezydent każdego z tych dwóch okresów był tą samą osobą. Zatem, chociaż było osiem kadencji prezydenckich, w rzeczywistości było tylko siedmiu prezydentów. Pierwszy prezydent był dwukrotnie pierwszym prezydentem spośród siedmiu osób, które były prezydentami, i dlatego Randolph reprezentuje ósmego, który należał do siedmiu, i na podstawie dwóch świadków uosabia pierwszego rzeczywistego prezydenta, którym był George Washington.

Waszyngton jest reprezentowany przez Randolpha, a zatem Randolph, jako symbol Waszyngtona, przekazuje zarówno prorocze cechy Randolpha, pierwszego prezydenta, jak i fakt, że Randolph był ósmym, który był z tych siedmiu. Tak więc George Waszyngton, jako pierwszy prezydent i pierwszy Naczelnny Dowódca, był również prorocznie ósmym i był z tych siedmiu, a Trump, jako ostatni prezydent, także będzie ósmym, to jest z tych siedmiu.

Drugim prezydentem Drugiego Kongresu Kontynentalnego był John Hancock. Drugi Kongres Kontynentalny zakończył się w 1781 roku. Lata 1781–1789 wyznaczają okres Artykułów Konfederacji. Okres ten symbolizuje rok 1789, kiedy opublikowano Konstytucję. W tym okresie było także ośmiu prezydentów. Artykuły Konfederacji stanowiły pierwszą konstytucję, lecz słabość Artykułów Konfederacji doprowadziła do ich zastąpienia i do ratyfikacji Konstytucji przez trzynastą kolonię w 1789 roku.

W tamtym okresie było ośmiu prezydentów: siedmiu, którzy nie byli prezydentami w historii okresu reprezentowanego przez dwa poprzednie Kongresy Kontynentalne, oraz jeden, który był prezydentem w tamtym pierwszym proroczym okresie. John Hancock sprawował urząd zarówno podczas drugiego Kongresu Kontynentalnego, jak i w okresie reprezentowanym przez Artykuły Konfederacji. Na płaszczyźnie proroczej było tylko siedmiu mężczyzn, którzy byli prezydentami podczas dwóch Kongresów Kontynentalnych, tak więc proroczo John Hancock był jednym z ośmiu w okresie Artykułów Konfederacji, ale był też jednym z siedmiu mężczyzn z poprzedniego okresu. Był więc ósmym, który był z owych siedmiu.

Drugi okres proroczy, obejmujący lata 1781–1789, podobnie jak pierwszy, miał prezydenta (Hancocka), który był ósmym, a zarazem jednym z siedmiu, tak jak Randolph w pierwszym okresie proroczym, reprezentowanym przez rok 1776.

W obu okresach obejmujących ośmiu prezydentów ukazana jest zagadka ósmego, który jest spośród siedmiu. Te dwa okresy świadczą, że pierwszy prawdziwy prezydent (Waszyngton) również miał do swojej symboliki przypisaną proroczą zagadkę, przez jego typ reprezentowany przez Randolpha. Ci trzej świadkowie odnoszą się do Trumpa. Trump, jak jest przedstawiony w wersetych pierwszym i drugim jedenastego rozdziału, jest ukazany jedynie poprzez jego pierwszą kadencję, która zakończyła się, gdy drugie wybory zostały ukradzione przez bestię z bezdennej otchłani.

Historia, która wypełniła te wersety, obejmuje ukrytą historię między momentem najbogatszego króla (Kserksesa) a pojawieniem się Aleksandra Wielkiego, reprezentującym ustawę niedzielną, kiedy dziesięciu królów na krótko staje się siódmym królestwem. Między bogatym królem a dziesięcioma królami, którzy zgadzają się oddać swoje siódme królestwo papieżowi, było ośmiu królów. Ośmiu królów tworzących ukrytą historię od wersetu drugiego do wersetu trzeciego znajduje dwóch świadków ośmiu prezydentów w historii lat 1776, 1789 i 1798.

Ta historia niesie w sobie symbolikę dwudziestu dwóch lat, co identyfikuje ją jako historię zapieczętowania stu czterdziestu czterech tysięcy, gdy boskość łączy się z człowieczeństwem. Niesie także świadectwo „Prawdy”, ponieważ początek wyznacza niezależność, a koniec — odebranie niezależności, zaś trzynastą lat po 1776 roku trzynastą kolonię ratyfikowało Konstytucję. Identyfikuje także dwa okresy ośmiu królów (prezydentów), z których każdy zawiera zagadkę ósmego, który jest spośród siedmiu.

Trump jako szósty prezydent w 2016 roku i jako ostatni przywódca szóstego królestwa reprezentuje także pierwszego i ostatniego z dziesięciu kolejnych królów. Liczba dziesięć wskazuje na proces próby w tej historii, a próba, która poprzedza i kończy się na ustawie

niedzielnej, polega na ukształtowaniu obrazu bestii. Obraz bestii ze snu Nebukadnezara przedstawia osiem królestw i tym samym daje świadectwo, że próba obrazu bestii jest reprezentowana przez liczbę „osiem”.

W historii próby linii Machabeuszy, reprezentującej linię rogu odstępczego protestantyzmu oraz linię rogu odstępczego republikanizmu, reprezentowaną przez Antiocha III, linie i rogi łączą się w jeden róg, który jest obrazem papieżstwa. W tej samej historii obraz Boga zostaje w pełni i trwale odtworzony w tych, których przedstawia się jako sto czterdzieści cztery tysiące.

Ukryta historia wersetu czterdziestego zostaje odpieczętowana w ukrytej historii wersetów od drugiego do trzeciego oraz w historii wersetów od dziesiątego do piętnastego. Gdy Trump podczas swojej inauguracji 20 stycznia 2025 roku zostanie ósmym prezydentem, który jest z tych siedmiu, ośmiu królów między Kserksesem a Aleksandrem Wielkim oznaczają nadejście procesu tworzenia obrazu bestii, a Trump reprezentuje pierwszego i ostatniego z dziesięciu następujących po sobie królów.

Będziemy kontynuować to badanie w następnym artykule.

I ujrzałem w prawej ręce Tego, który siedział na tronie, księgę zapisaną wewnątrz i na odwrocie, zapieczętowaną siedmioma pieczęciami. I zobaczyłem potężnego anioła, który obwieszczał donośnym głosem: Kto jest godzien otworzyć księgę i rozpieczętować jej pieczęcie? I nikt w niebie, ani na ziemi, ani pod ziemią, nie mógł otworzyć księgi ani nawet na nią spojrzeć. I bardzo płakałem, ponieważ nie znalazł się nikt godny, by otworzyć i czytać księgę, ani nawet na nią spojrzeć. I jedno ze starszych powiedziało do mnie: Nie płacz; oto Lew z pokolenia Judy, Korzeń Dawida, zwyciężył, aby otworzyć księgę i rozpieczętować jej siedem pieczęci. I spojrzałem, a oto pośród tronu i czterech istot żyjących oraz pośród starszych stał Baranek jakby zabity, mający siedem rogów i siedmioro oczu, które są siedmioma Duchami Boga wysłanymi na całą ziemię. I podszedł i wziął księgę z prawej ręki Tego, który siedział na tronie. A gdy wziął księgę, cztery istoty żyjące i dwudziestu czterech starszych upadli przed Barankiem, a każdy z nich miał harfę oraz złote czasze pełne wonności, którymi są modlitwy świętych. I śpiewali nową pieśń, mówiąc: Ty jesteś godzien wziąć księgę i otworzyć jej pieczęcie; bo zostałeś zabity i swoją krwią wykupiłeś nas dla Boga z każdego plemienia, języka, ludu i narodu; i uczyniłeś nas dla naszego Boga królami i kapłanami; i będziemy królować na ziemi. Objawienie 5:1–10.